Akceptuję
W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej Polityce Prywatności

Forum: Polacy i Niemcy chcą współpracować w energetyce



Przedstawiciele Polski i Niemiec zadeklarowali w czwartek podczas XVI Forum Polsko-Niemieckiego w Warszawie - pomimo zasadniczych różnic w podejściu do energii atomowej - wolę współpracy w dziedzinie energetyki.

Niemieccy uczestnicy dyskusji zachwalali ich program „Energiewende" – czyli wdrażanego od ubiegłego roku, po katastrofie w elektrowni jądrowej w Japonii, zwrotu w polityce energetycznej, polegającego na całkowitej rezygnacji do roku 2022 z energii atomowej i szybkiej rozbudowy odnawialnych źródeł energii.

„Nie chcemy być wzorem dla całej Europy, nie chcemy też zmuszać innych krajów, by brały z nas przykład" – zastrzegł Berthold Goeke z niemieckiego ministerstwa środowiska, ochrony przyrody i bezpieczeństwa reaktorów.

„Oceniając inaczej (niż Polacy czy Francuzi) ryzyko energii atomowej, jesteśmy jednak przekonani, że mamy rację, i mamy nadzieję, że inni podążą naszym śladem” – tłumaczył niemiecki urzędnik.

Wskazując na pożytki z „zielonej” energii, Goeke podkreślił, że dzięki niej (w Niemczech 25 proc. prądu pochodzi z odnawialnych źródeł energii) jego kraj oszczędza rocznie 7 mld euro, które musiałby wydać na import paliw. Chociaż energia z wiatru czy słońca jest droższa od konwencjonalnej, to już w połowie przyszłej dekady powinna znacznie stanieć.

Ludwik Pieńkowski z Akademii Górniczo-Hutniczej bronił polskich planów budowy elektrowni atomowych i zwrócił uwagę, że energia jądrowa odegrała w przeszłości ogromną rolę w procesie budowy niemieckiej potęgi gospodarczej. „Niemcy mogą obecnie przejść do etapu budowy gospodarki postindustrialnej i zrezygnować z atomu, natomiast Polska ma obecnie inne priorytety” – wyjaśnił naukowiec, ostrzegając przed utratą konkurencyjności w wyniku wzrostu cen energii.

Polscy uczestnicy dyskusji apelowali do strony niemieckiej o podzielenie się doświadczeniem w dziedzinie bezpieczeństwa elektrowni atomowych.

„Byłoby wielką stratą, gdyby to doświadczenie zmarnowało się” – mówił Pieńkowski. Wtórował mu Krzysztof Żmijewski, sekretarz generalny społecznej rady ds. rozwoju gospodarki niskoemisyjnej. „Potrzebne są nam niemieckie doświadczenia” – mówił. Z kolei Polska będzie mogła – „za jakiś czas” – wesprzeć Niemcy w sprawie wydobycia gazu łupkowego. „Nie trzeba się kłócić, trzeba współpracować, bo to się opłaci” – mówił Żmijewski. Jako przykład podał problem wydobycia polskiego węgla ze złóż leżących 1300 metrów i głębiej, dotychczas niedostępnych. „Może razem to nam się uda” – pytał.

Cornelia Pieper, minister stanu w niemieckim MSZ i współprzewodnicząca Forum, podkreśliła, że władze w Berlinie nigdy nie domagały się od Polski rezygnacji z energii atomowej, natomiast zależy im na zachowaniu jak najwyższych standardów bezpieczeństwa. Podziękowała za "wielką pieczołowitość", z jaką polskie władze wysłuchiwały zastrzeżeń niemieckich obywateli, obawiających się powstania elektrowni jądrowej w pobliżu granicy.

Stefan Bantle z niemieckiego MSZ zapewnił, że niemiecki rząd „bardzo poważnie” traktuje polskie głosy, wskazujące na negatywne skutki wykorzystywania przez stronę niemiecką - przy transporcie energii elektrycznej z północy na południe kraju - polskich sieci przesyłowych (przepływy karuzelowe), prowadzących do dużych wahań napięcia i grożących uszkodzeniem linii. „Pracujemy intensywnie nad rozbudową naszych linii przesyłowych” – zapewnił.

Niemiecka Agencja ds. Sieci Energetycznych oceniła w środę, że niemieckie linie znajdują się „w krytycznym stanie”, a ich rozbudowa jest znacznie opóźniona. Polityk SPD Markus Meckel zaproponował powołanie polsko-niemieckiej Rady ds. Energii. „Ten kontrowersyjny temat będzie odgrywał przez wiele lat ważną rolę w polsko-niemieckich stosunkach. Byłoby dobrze, gdyby istniało forum do stałej wymiany poglądów” – tłumaczył w rozmowie z PAP socjaldemokrata, ekspert ds. polskich w swojej partii.

Forum Polsko-Niemieckie odbywa się od 1977 roku i jest platformą dla wymiany poglądów dla polityków, naukowców, publicystów i samorządowców z obu krajów. (PAP)

Źródło: http://www.pap.pl/
http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/15761.html

Informacje dnia: Polimer o właściwościach przeciwgrzybiczych Stypendia ministra nauki dla niemal 400 studentów Skuteczniejsze leczenie chorych na nowotwory krwi Tylko 36% transgranicznych wód podziemnych ma ochronę Technologia ultradźwiękowa w diagnostyce chorób Palacze mają w brzuchu więcej tłuszczu Polimer o właściwościach przeciwgrzybiczych Stypendia ministra nauki dla niemal 400 studentów Skuteczniejsze leczenie chorych na nowotwory krwi Tylko 36% transgranicznych wód podziemnych ma ochronę Technologia ultradźwiękowa w diagnostyce chorób Palacze mają w brzuchu więcej tłuszczu Polimer o właściwościach przeciwgrzybiczych Stypendia ministra nauki dla niemal 400 studentów Skuteczniejsze leczenie chorych na nowotwory krwi Tylko 36% transgranicznych wód podziemnych ma ochronę Technologia ultradźwiękowa w diagnostyce chorób Palacze mają w brzuchu więcej tłuszczu

Partnerzy